

MINISTERSTWO SPRAW WOJSKOWYCH.  
NACZELNE DOWÓDZTWO WP.M  
(SZTAB GENERALNY)

Warszawa  
Poczta polowa 53, dn. 12. czerwca 1922 r.

8714 J2

Oddział II Informacyjny

Nr 16093 /II. Inf./II.C. DO  
Tel. wewn. Nr. 21.

**TAJNE**

ADJUTANTURY GENERALNEJ NACZ. WODZA

w Belwedrze.

Z rozkazu Szefa Sztabu Generalnego przedkładam do wiadomości odpis raportu Attache Wojskowego w Estonji Nr. 921/22 z dn. 31 maja r.b. zawierający stanowisko Estonji w sprawie kryzysu Fińskiego i układu Warszawskiego. 1 załącznik.

O t r z y m u j a :

Adjutantura Generalna  
Minister Spraw Wojsk.  
Szef Sztabu Generalnego

w. z. Szefa Oddziału II.

U l r y e h  
Major.

ADJUTANTURA GENERALNA  
NACZELNEGO WODZA  
8714 J2  
Wpłynęło dn. 22-VI 1922 roku  
Wyszło dn. 12-VI 1922 roku  
Załączników

921/22

TAJNE

31 maja 1923 r.

16093/11

STANOWISKO ESTONJI W SPRAWIE KRYZYSU FINSKIEGO  
I UKŁADU WARSZAWSKIEGO.

Jak doniosłem depeszą L.216 z 25 bm., kryzys fiński nie wpłynął<sup>w</sup> niczem na zmianę dotychczasowej polityki zagranicznej Estonji. Decyzja parlamentu fińskiego były niespodzianką, nie tylko dla nas lecz zarówno dla Łotwy jak i Estonji. Estonja ratyfikując układ warszawski, czyniła to w przekonaniu, że układ ten w pierwszym rządzie ratyfikowany będzie przez nas i przez Finlandję, która zdawałoby się najbardziej w układzie warszawskim była zaawansowaną. Niemniej jednak odroczenie ratyfikacji układu przez parlament fiński przyjętu tu z całym spokojem.

Nie było w prasie ani jednego głosu, któryby z tego powodu wszczynął alarm lub począł krytycznie odnosić się do przyjętych już umów warszawskich. Odwrotnie minister spraw zagran. w półoficjalnej rozmowie z naszym chargé d'affaires podkreślił stanowczo, że Estonja przyjmując układ warszawski, uważa go za obowiązujący dla tych państw które go ratyfikowały i bez względu na stanowisko Finlandji, które w przyszłości może uleść zmianie, uważa zbliżenie państw bałtyckich z Polską za fakt dokonany.

"Waba Maa" z 20 bm.<sup>w</sup> wyczerpującym artykule, przytaczając dwa charakterystyczne momenty, jeden - odroczenie ratyfikacji umowy warszawskiej i kryzys gabinetowy, i drugi - serdeczne przyjęcie jakie Finlandja zgotowała przedstawicielowi Estonji, zastanawiając się jak należy rozumieć to, że z jednej strony rząd fiński demonstruje i<sup>w</sup> oficjalnych przemowieniach podkreśla konieczność współpracy z państwami bałtyckimi, a jednocześnie parlament odrzuca wspólnie wypracowane umowy mające właśnie na celu ową współpracę, dochodzić do przekonania, że podobne anormalne zjawisko jest przede wszystkim wynikiem obecnego składu parlamentu fińskiego. Parlament fiński - zdaniem "Waba Maa" - nie odpowiadając obecnie właściwym tendencjom narodu fińskiego, uniemożliwia również składem swym, jakąkolwiek normalną pracę. Rządzą nim bowiem trzy równomiernie silne grupy, Prawica, centrum i lewica. Rząd wyłoniony z centrum w polityce swej musi każdorazowo szukać oparcia w szwedzkiej i germanofilskiej prawicy, mając z drugiej strony orientującą się na Rosję lewicę.

Minister Holsti, kierujący polityką zagraniczną od lat trzech, trwałość swego stanowiska zawdzięczał temu, że prawica wysuwając na jego stanowisko swego kandydata spotkałaby stanowczy sprzeciw - centrum i lewicę, zaś lewica wolała na tym stanowisku widzieć centrowca niż zniechęconych ekonomicznych konserwatystów.

Zbliżenie niemiecko-rosyjskie - zdaniem "Waba Maa" - dokonało odrocze-

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

ESTONIAN  
ARCHIVES  
New York

nia umowy warszawskiej. Prawica pozostająca stale pod wpływem niemieckim, głosując przeciw konwencji motywowała krok swój wrogim rzekomo charakterem umowy w stosunku do Niemiec, zaś lewica z tych samych przyczyn jak również ze względu na Rosję, solidaryzowała się z prawicą. Centrum pozostało odosobnione.

"Waba Maa" udowadniając o ile błędne i bezpodstawne są rozumowania zarówno prawicy jak i lewicy upatrującym wrogie tendencje w umowie mającej charakter wybitnie obronny, dochodzie do wniosku, że sprawa ratyfikacji, wyplanie ponownie w nowo wybranym parlamencie, który będzie musiał raz jeszcze zastanowić się nad umową warszawską lub odrzucając ją przystąpić do opracowania nowego układu, którego domagają się najbardziej żywotne interesy Finlandji.

W artykule z 23 km. "Waba Maa" omawiając kryzys fiński i w związku z nim wygłoszoną mowę w parlamencie przez Hostiego, przetacza wyjątki nowej mowy dotyczącej układu, jaki w roku 1918 rząd prawicowy zamierzał zawrzeć z Niemcami. Holsti atakując prawicę za jej uwagi jakoby poszczególne punkty układu warszawskiego nie są dostatecznie jasne, a całość zbyt mglista, poruszył projektowany układ niemiecko-fiński <sup>istotnie</sup> ~~języczny~~ bardzo niewyraźny, a w dużym stopniu kompromitujący prawicę. Przemówienie jego wywołało burzę na prawicy protestującej i zarzucającej Holstiemu kłamstwo, na co Holsti najspokojniej oświadczył, iż to co mówi może potwierdzić dokumentami.

"Fakty te- konczy "Waba Maa" - nie mogą być obalone nawet tą burzą, jaką podniosła prasa prawicowa i bez wątpienia "dane" te odegrają poważną rolę w rozpoczętej kampanji wyborczej przy ujawnieniu właściwej fizjonomji partji prawicowych".

W tym sensie zamieszczone były krótkie notatki i w innych pismach est. Naogoł prasa nie przesądza ratyfikacji umowy warszawskiej.

Estonja solidaryzująca się z polityką centrum fińskiego, taksamo niechętnie odnosi się do bolszewizującej lewicy, jak i szwecko-niemieckiej prawicy. Możliwość współpracy swej widzi wyłącznie w demokratycznie republikańskim centrum prowadzącym politykę samodzielną. Ostateczną decyzję w sprawie umowy warszawskiej przewidując po kampanji wyborczej w nowo utworzonym parlamencie.

O stanowisko Estonji nie należy się niepokoić. Coraz bardziej zastrzegające się stosunku dyplomatycznego estonsko-sowieckie wzmacniają bezwzględnie nasze stanowisko, niemniej jednak, nie należy zwlekać z ratyfikacją układu w sejmie warszawskim. Zwłoka działa ujemnie i może być z pewnością wyzyskana przez sfery nam niechętne, a mianowicie Niemców i bolszewików. Obecnie już bowiem gdy rozmowa schodzi na temat umowy warszawskiej, rozlegają się niekiedy nieprzyjemne nam głosy zarzucające, że Polska posiadająca akcept Lotwy i Estonji, sama zachowała rezerwę i obecnie gotowa jest własne stanowisko uzależnić od zachowania się Finlandji. Należałoby podobnym wątpliwościom kres położyć z zdecydowane

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
NEW YORK

PILSUDSKI  
INSTITUTE  
ARCHIVES  
New York

317

stanowisko własne co wzmocniłoby znacznie zaufanie jakie posiadamy w Estonj  
i Lotwie i w równej mierze wywyrło odpowiedni wpływ na dalszą politykę Finlan-  
dji.

*Abrahamowicz*

Attache Wojskowy przy PP.